

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal ,

Ławnicy: -----

Protokolant: sekr. sąd . Marlena Ossowska ,

po rozpoznaniu w dniu: 10 września 2015r. w T.,

sprawy z powództwa: Z. P. ,

przeciwko: Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. ,

o uchylenie uchwały ,

I. uchyla uchwałę numer (...) z dnia 21 października 2014r. Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. ,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda Z. P. kwotę 380,00 zł. [trzysta osiemdziesiąt] z tytułu zwrotu kosztów procesu .

Sygn. akt I C 2508/14

UZASADNIENIE

Powód Z. P. w pozwie wniesionym przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. domagał się uchylenia uchwały nr (...) z dnia 21.10.2014r. podjętej przez jej radę nadzorczą .

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa – k. 37 – 43.

Sąd ustalił, co następuje:

W piśmie z dnia 25.07.2014 r. zarząd pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej zwrócił się do jej rady nadzorczej o wykluczenie powoda ze spółdzielni na podstawie § 60 ust. 2 pkt 1,2,3 statutu spółdzielni. W uzasadnieniu wniosku wskazywano, że powód w okresie od maja 2011 roku do maja 2014 roku naruszył te przepisy w następujący sposób:

1/ "w zakresie § 60 ust. 2 pkt 1 świadomie szkodził interesom spółdzielni poprzez złożenie w toku postępowania sądowego w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały o wyborze Rady Nadzorczej nr (...) z dnia 18.06.2011r. wniosku o zabezpieczenie powództwa w postaci wstrzymania wykonania tej uchwały –sygn. akt Sądu Okręgowego w T. I C 2351/11, a następnie mimo apeli Zarządu Spółdzielni, także Walnego Zgromadzenia uporczywie podtrzymywał swoje stanowisko w tym zakresie, przez co doprowadził do paraliżu pracy organu jakim jest Rada Nadzorcza. Działanie Pana Z. P. w tym zakresie zostało również ocenione przez Sąd Okręgowy w T. w sprawie o sygn. akt I C 900/2012, gdzie w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 kwietnia 2013r. Sąd stwierdził, że „z punktu widzenia interesów ekonomicznych spółdzielni zawieszenie działania Rady Nadzorczej było dotkliwe, poważnie komplikowało jej funkcjonowanie i powodowało wymierne straty ekonomiczne”. Zarzuty podnoszone w powyższych sprawach zostały oddalone jako bezzasadne zarówno przez Sąd Okręgowy w T., jak też Sąd Apelacyjny w G.. Z uwagi na bezpodstawność w/w działań

w tym zakresie, które sprzeczne były z interesem gospodarczym Spółdzielni Zarząd Spółdzielni stwierdza, że dalsze pozostawanie w spółdzielni Pana Z. P. nie da się pogodzić z postanowieniami Statutu. Działania Pana Z. P., jak też innych osób z nim działających doprowadziły do wymiernych, następujących szkód ze względu na zawieszenie przez okres prawie od 2 lat prac organu jakim jest Rada Nadzorcza:

- straty wynikające z braku wykreśleń członków zalegających z płatnościami-15.000,00 zł.,
- brak podwyższenia stawki opłat w lokalach mieszkalnych osób niebędących członkami spółdzielni – 44.800,00 zł.,
- brak możliwości wynajęcia lokali użytkowych (utracone przychody) – 77.000,00 zł. (wskazana kwota dotyczy tylko jednego lokalu),
- koszt zwołania dodatkowego Walnego Zgromadzenia – 11.600,00 zł.,

2/ w zakresie § 60 ust. 2 pkt 2 działania Pana Z. P. polegały na skierowaniu niesłusznych oskarżeń do organów Policji i Prokuratury dotyczących działań Zarządu spółdzielni, jak i Rady Nadzorczej, a zwłaszcza dotyczących fałszowania dokumentów przez te organy, czy ich kradzieży, które to oskarżenia nie znalazły potwierdzenia w rzeczywistości sygn.. akt: 4 Ds. 76/08, 4 Ds. 158/09, 4 Ds. 69/10, 1 Ds. 1132/10 , (...). (...), 1 Ds. 1123/13.

Działania Pana Z. P. poważnie naruszyły w ten sposób zasady współzycia społecznego i dobre obyczaje oraz spowodowały zbędne zaangażowanie organów ścigania, jak i członków organów spółdzielni do wielokrotnego wyjaśniania zmanipulowanych przez niego okoliczności faktycznych.

Zasady, o których mowa w § 60 ust. 2 pkt 2, a zwłaszcza dobre obyczaje zostały również naruszone poprzez skierowanie do organów spółdzielni szeregu pism zawierających nieprawdziwe treści naruszające dobra osobiste zarówno członków zarządu spółdzielni, jak i jej Rady Nadzorczej tj.

- zarzut zmuszania przez Zarząd członków spółdzielni do wycofania wniosku o zabezpieczenie powództwa w sprawie o sygn.. akt I C 2351/11 , która toczyła się przed Sądem Okręgowym w T. i tym samym zastraszania członków, którzy wnieśli w/w wniosek ,

- zarzut nierzetelności dokumentów i wyzysk jego osoby poprzez nałożenie na niego obowiązku świadczenia pieniężnego niewspółmiernego do wzajemnego świadczenia, co miało wynikać z obciążenia w/w opłatą za doręczenie dokumentów,

Powyższe dotyczy również formułowania zarzutów w szeregu pismach procesowych w postępowaniu cywilnym w sprawie o sygn.. akt: I C 2351/11:

- zarzut spreparowania uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia w sprawie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej,

- zarzut niewykonywania przez Zarząd wyroków sądowych,

- zarzut celowego przerabiania dokumentów i manipulowania nimi by nie dopuścić do pracy w Radzie Nadzorczej członków wybranych do tego organu w czerwcu 2011 r.

Zarząd wskazuje również, że powyższe zarzuty Pan Z. P. powoływał na Walnych Zgromadzeniach, jak też podczas swojej obecności na comiesięcznych spotkaniach członków spółdzielni z Zarządem i Radą Nadzorcą.

3/ w zakresie § 60 ust. 2 pkt 3 działania Pana Z. P. polegały na żądaniu szeregu dokumentów i nie uiszczaniu opłat za ich wydanie co stanowi o uprzedzonym naruszeniu Statutu i Regulaminu w sprawie wydawania kserokopii dokumentów oraz z odpłatności za ich wydanie i tym samym nie stosowaniu się do uchwał organów spółdzielni, jak też przepisów

prawa, a zwłaszcza art. 18 § 7 ustawy Prawo spółdzielcze. Na dzień sporządzenia niniejszego wniosku zadłużenie w/w z tego tytułu wynosi 680,19 zł.”

dowód: wniosek k. 44 ,

Pismem z dnia 28 lipca 2014 roku powód został poinformowany o wpłynięciu do Rady Nadzorczej wniosku o jego wykluczenie ze Spółdzielni na podstawie § 60 ust. 2 pkt 1,2,3 Statutu Spółdzielni tj. w związku ze świadomym działaniem na szkodę Spółdzielni i wbrew jej interesom, naruszeniem zasad współzycia społecznego i dobrych obyczajów oraz naruszeniem Regulaminu obowiązującego w spółdzielni. W piśmie tym informowano także , że wniosek Zarządu zostanie rozpoznany na posiedzeniu Rady Nadzorczej w dniu 26 sierpnia 2014 o godz. 16.30. Mając na względzie postanowienia zawarte w § 62 ust. 2 statutu spółdzielni Rada Nadzorcza zwracała się do powoda lub pełnomocnika, jeśli takiego powoda ustanowi, o przybycie w tym dniu do siedziby spółdzielni przy ul. (...) pokój nr (...). Dodano także, że nieprzybycie powoda lub pełnomocnika na posiedzenie nie wstrzymuje rozpatrzenia wniosku Zarządu.

W odpowiedzi, pismem z dnia 22.08.2014r. powód poinformował, że ze względów rodzinnych nie przybędzie do siedziby Spółdzielni w dniu 26.08.2014r. Wyjaśniał także, że nie może na piśmie ustosunkować się do wniosku Zarządu o wykluczenie, ponieważ do chwili obecnej nie przedstawiono mu zarzutów, a tylko powołano podstawę prawną. Powód wnosił także o odrzucenie wniosku Zarządu, który jest bezpodstawny, ponieważ powód nigdy nie działał na szkodę spółdzielni i wbrew jej interesom, nie naruszał zasad współzycia społecznego i dobrych obyczajów, ani Regulaminów Spółdzielni. Napisał również , że wniosek Zarządu traktuje jako kolejną próbę nękania go i zemstę za podejmowane przez niego, zgodne z prawem próby dostępu do dokumentów Spółdzielni ich analizy oraz dochodzenia na drodze prawnej rozstrzygnięć o podejrzeniu bezprawnych działań Organów Spółdzielni. Ponieważ zgodnie z prawem to Rada Nadzorcza sprawuje kontrolę i nadzór nad działalnością spółdzielni (w tym Zarządu) , powód wyrażał nadzieję, że nie stanie się kolejnym członkiem spółdzielni, którego Zarząd chce się pozbyć za zbyt dużą dociekliwość i ujawnianie niewygodnych zdarzeń w działalności organów spółdzielni.

Kolejne terminy posiedzeń w sprawie wykluczenia powoda zostały wyznaczone na 30 września 2014r. i 21 października 2014r. Powód nie stawiał się również na te zebrania .

dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 11 czerwca 2015r. : Z. G. k. 230 - 230 v, L. B. k. 232 – 232 v, R. N. k. 234 , przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 10.09.2015r. k. 345 v , pisma k. 190 i 191, uchwała k. 10 -16 ,

W dniu 21.10.2014 r. rada nadzorcza podjęła uchwałę nr (...), w której wykluczyła powoda z pozwanej Spółdzielni. W uzasadnieniu tej uchwały wskazano, że powód nie stawiał się na posiedzenia , które wyznaczono w celu rozpoznania wniosku zarządu o jego wykluczenie. Stwierdzano także ,że : „Rada Nadzorcza w niniejszej sprawie postępowała zgodnie z prawem i dobrą wolą . Z. P. nie był wzywany do Rady Nadzorczej w charakterze winnego sformułowań zawartych we wniosku Zarządu jeszcze przed rozpatrzeniem sprawy. Rada Nadzorcza zamierzała wysłuchać Z. P. i zapoznać się z jego stanowiskiem, tokiem myślenia, poznać argumenty na przytoczane przez zainteresowanego fakty zawarte w dokumentach wskazywanych przez Zarząd. Nie miała więc z góry ustalonego werdyktu, tylko zamiar dogłębnego zbadania podłoża konfliktu i jego skutków dla obu stron. Rada Nadzorcza nie żądała pisemnego ustosunkowania się do wniosku, gdyż miała zamiar wysłuchania zainteresowanego”.

„Procedura wykluczenia nie przewiduje doręczenia członkowi spółdzielni wniosku Zarządu i jego uzasadnienia, który jest kierowany do Rady Nadzorczej Celem posiedzenia Rady, na które powód był trzykrotnie zapraszany jest m.in. zapoznanie członka z wnioskiem Zarządu i poznanie stanowiska zainteresowanego. Brak jest również przeszkód aby zainteresowany członek mógł się z takim wnioskiem zapoznać w siedzibie Spółdzielni. Pan Z. P. z takiej możliwości nie skorzystał” .

Stwierdzano również ,że :

- „uzasadnienie wniosku Zarządu stanowi jedynie stanowisko jednej ze stron, wymagające weryfikacji przez Radę Nadzorczą. Dlatego Rada Nadzorcza stwierdza, że doręczanie uzasadnienia Zarządu do wniosku na żądanie Z. P. nie wnosi nic do dociekania przez Radę Nadzorczą realiów zaistniałej sprawy” ,

- „zainteresowany nie skorzystał z możliwości przedstawienia swojego stanowiska bezpośrednio Radzie , nie skorzystał z zapoznania się z wnioskiem Zarządu w siedzibie spółdzielni ani nie ustanowił pełnomocnika mając do tego pełnię praw” .

- „odnośnie podnoszenia, że nie są znane zarzuty stawiane zainteresowanemu, a wniosku jedynie podano podstawę prawną, Rada Nadzorcza zauważa, przez Zarząd sformułował wniosek do Rady Nadzorczej o wykluczenie p. Z. P. zobligowany do tego postanowieniami walnego zgromadzenia, które odbyło się w dn. 9 – 14 czerwca 2014r. Przedstawiono wtedy szereg zarzutów wobec niektórych członków, m.in. przeciwko Z. P. , które wyczerpują znamiona § 60 Statutu Spółdzielni. Rada Nadzorcza dokonała w tej sprawie dogłębnego badania i stwierdza, że temat zarzutów oraz wniosków kierowanych do zainteresowanego o zaniechanie zabezpieczenia w postaci zawieszenia Rady Nadzorczej stawał na Walnym Zgromadzeniu w dn. 23-28 kwietnia 2012r. i 10 – 15 grudnia 2012r. , a także 9 – 14 czerwca 2014r. M.in. w dniu 25 kwietnia 2012r. trzecia część Walnego Zgromadzenia SM (...) zwróciła się z apelem-wezwaniem do trzech osób, które wniosły sprawę do Sądu tj. pp. Z. P. , J. D. i D. Z., o wycofanie zabezpieczenia w postaci zawieszenia Rady Nadzorczej stwierdzając, co następuje : Nie możemy pozostawać obojętni na działania uderzające w nasze przychody i blokowanie ważnych inwestycji oczekiwanych przez członków naszej Spółdzielni. Państwa działania oceniamy jako szkodliwe dla spółdzielni i nie licujące z zachowaniem jej członka, który zgodnie ze statutem ma dbać o dobro i rozwój spółdzielni. Apel taki złożyli też uczestnicy IV, V i VI części Walnego Zgromadzenia oraz prezes Spółdzielni. W „Informacji w sprawie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej SM (...) za rok 2012” , obok opisu sytuacji znalazło się m.in. stwierdzenie : „Zabezpieczenie to forma obciążona pewnym ryzykiem albowiem Sąd nie analizuje do końca jego zasadności i wnioskujący muszą się liczyć z faktem, że w przypadku przegranej mogą ponieść konsekwencje swoich decyzji zgodnie z treścią § 60 statutu SM” i dalej „Grupa członków pragnących być w radzie nadzorczej posunęła się dalej w swoich działaniach: nękali nas pismami wrzucanymi bezpośrednio do skrzynek pocztowych, wysyłanymi pocztą na adres domowy lub adres zakładu pracy , a nawet składali wizyty dyrektorom zatrudniających niektórych z nas, próbując zaszkodzić na wszystkich frontach” . Dokument ten został przyjęty przez walne zgromadzenie, jest więc oficjalnym stanowiskiem członków SM (...). W „Sprawozdaniu z działalności Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za rok 2013” przegłosowanym przez „Walne Zgromadzenie” odnotowano zapis: „Działanie tych wymienionych osób (J.D., Z. P., D.Z.) członkowie SM powinni zakwalifikować jako działanie umyślne i stanowiące przesłankę do działań zgodnych z § 60 naszego statutu, który mówi, że „ członek może być wykluczony ze spółdzielni w wypadku , gdy z jego winy umyślnej (...) dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu albo o zasadami współżycia społecznego” i dalej „Ponadto § 72 tegoż statutu mówi, że „ uchwały Walnego Zgromadzenia obowiązują wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkie jej organy. Zatem nieuzasadnione próby zmiany treści podjętych uchwał przez Walne Zgromadzenie jest niczym innym, jak naruszenie norm statutowych” .

Stąd twierdzenie, że zarzuty nie są znane zainteresowanemu jest niezgodne z prawdą. Dodatkowo Rada Nadzorcza zauważa, że nie stanowiło to żadnej przeszkody, aby przedstawić swoje obecne stanowisko w tej kwestii w trakcie wysłuchania” ,

- „ odnośnie świadomego szkodenia Spółdzielni lub działania wbrew jej interesom Rada Nadzorcza zauważa co następuje:

Rada Nadzorcza dobitnie podkreśla, że wszyscy członkowie Spółdzielni mają pełne prawo (o ile nie są prawem ograniczeni) do występowania w swoich sprawach do sądów, organów państwa i Spółdzielni. Nie czyni się więc zarzutu o korzystanie z tych praw. Wątpliwości budzą intencję daleko sięgających wniosków do sądów, które jednoznacznie szkodziły ekonomicznie Spółdzielni (np. koszty zwołania dodatkowego Walnego Zgromadzenia, brak uchwał będących jedynie w kompetencji rad nadzorczych w sprawach inwestycyjnych i ekonomicznych, czy potencjalnego uzyskania przychodów z najmu oraz egzekwowania zadłużeń) . Z. P. jako były przewodniczący Rady

Nadzorczej musiał mieć tego pełną świadomość i w ocenie Rady Nadzorczej działał w tej sprawie z pełną premedytacją na szkodę spółdzielni i mieszkańców. Wnosząc zatem sprawę do Sądu powodowie, w tym Z. P. musieli się liczyć z ostatecznym postanowieniem Sądu - a to jest niekorzystne dla powodów. Stąd zarzut spowodowania strat - w ocenie Rady Nadzorczej - jest zasadny”.

- „Odnosnie poważnego naruszania zasad współzycia społecznego i dobrych obyczajów Rada Nadzorcza uważa, że organy spółdzielni - tak jak i inne instytucje - podlegają kontroli społecznej i krytyce. Jednakże prawo do krytyki nie oznacza przekraczania granic chroniących dobre imię instytucji czy osób pełniących w niej określone funkcje. Jeżeli podnosi się krytykę, musi mieć ona odzwierciedlenie w faktach, a nie w wymaginowanych skojarzeniach, plotkach czy złośliwościach. Do obowiązków członka spółdzielni należy m.in. „dbanie o dobro i rozwój spółdzielni ... (§ 7.1.5 Statutu) . Korzystanie z wolności wyrażania opinii pociąga za sobą obowiązki i odpowiedzialność m.in. w zakresie poszanowania dobrego imienia i praw innych osób - jak definiuje to art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tymczasem p. Z. P. przedstawiał nieprawdę co dobitnie pokazują postanowienia sądów i prokuratury i tak np. uporczywie podnoszono sprawę wynagrodzeń członków Rady Nadzorczej w okresie jej zawieszenia, chociaż wynagrodzenia nie otrzymywali, w wystąpieniach swoich na forach publicznych - a także materiałach pisemnych - ferował z góry wyroki, które były później oddalane w kolejnych procesach sądowych określeniami m.in. fałszerstwo, oszustwo, wyłudzenie (vide: pismo do Prokuratury Rejonowej T.(...) z dnia 14.08.2013r.) . Jeżeli miał podejrzenie o popełnieniu przestępstwa, to należało tak to określać. Nie mieści się w granicach dopuszczalnej krytyki naruszenie dobrego imienia oskarżonych osób-członków organów spółdzielni” .

- „Odnosnie uporczywego naruszania postanowień statutu, regulaminów i innych uchwał organów Spółdzielni Rada Nadzorcza zauważa , że p. Z. P. stosuje obowiązujące prawo w sposób wybiórczy. Pismem z dnia 11.08.2014 r. do Rady Nadzorczej SM (...) wniósł skargę na Zarząd o uporczywe nękanie (stalking) , polegający na żądaniu - jak to określono w piśmie „próbami wyłudzenia” - nienależnych kwot, poprzez comiesięczne przypominanie o „ rzekomym zadłużeniu” . W wyniku analizy dokumentacji Rada Nadzorcza stwierdza, że zadłużenie to powstało w wyniku naliczenia opłaty za skserowanie żądanych dokumentów. Jest prawdą, że wnioskujący do sądu powodowie wskazali w pozwie, iż żądają jednego kompletu dokumentów na wskazanego powoda. Jednakże Sąd Rejonowy w T. w swoim postanowieniu (sygn. akt 101146/12/805 z dn. 30 kwietnia 2013r.) zobowiązał SM (...) do wydania żądanych dokumentów wszystkim powodom, co zostało przez spółdzielnię wykonane. Jednocześnie powstało w tym momencie zobowiązanie pokrycia kosztów przygotowania kopii dokumentów. Sąd nie odniósł się bowiem co do sposobu pokrycia kosztów i nie zobowiązał Spółdzielni do bezpłatnego wydania kopii dokumentów. Zatem zgodnie z art. 8¹ ust. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dn. 15 grudnia 2000r. ze zm. (Dz. U. z 2013r. poz. 122 tekst jednolity) , „ koszty sporządzenia odpisów i kopii tych dokumentów, z wyjątkiem statutu i regulaminów uchwalonych na podstawie statutu, pokrywa członek spółdzielni wnioskujący o ich otrzymanie” .

Z. P. podnosi, że nie obowiązywał wówczas w Spółdzielni regulamin w tej sprawie, co jest stwierdzeniem nieprawdziwym, gdy został on uchwalony 21marca 2013r. Istotą tej sprawy jest to, że do żądania pokrycia kosztów za jakąkolwiek czynność - w tym wymienioną w ustawie - nie jest stosowany regulamin, ale kalkulacja kosztów. Jednakże zgodzić się należy, że regulamin wprowadza przejrzystość w podejmowaniu różnych kwestii i sprawa ta została rozwiązana przez podjęcie stosownej uchwały Rady Nadzorczej ubiegłej kadencji po okresie zawieszenia.

Konkludując -Rada Nadzorcza uważa, że powstało zobowiązanie, którego p. Z. P. nie chce pokryć, uznając je za bezzasadne. Rada Nadzorcza nie może zgodzić się z taką postawą, w której członek Spółdzielni sam decyduje co dla niego jest zasadne, a czego opłacać nie musi. Sytuacja ta nie jest przy tym jednostkowa , ponieważ trwa przeszło rok, a zainteresowany nie reaguje na wezwania mimo otrzymywania informacji o zadłużeniu oraz wyjaśnieniu p. Z. P. przyczyny zadłużenia i interpretacji prawnej w odpowiedzi na złożoną skargę. Również ta informacja została zlekceważona. Jeżeli więc chciałby rzeczywiście rozwiązać powstały problem , to posiada do tego środki prawne. Uchybia zatem uporczywie podstawowym obowiązkom członka Spółdzielni.

Konkludując - Rada Nadzorcza ocenia zachowanie p. Z. P. jako uporczywe działanie na szkodę SM (...) , angażujące siły ludzkie i środki finansowe. U podstaw tego działania - zdaniem Rady Nadzorczej - leży przekonanie o słuszności

jedynie własnych racji, brak refleksji i nieprzejednanie przy ocenie skutków kolejnych akcji przeciwko organom Spółdzielni.

Należałoby przy tym podkreślić, że Pan Z. P. należał do aktywnych członków spółdzielni, jak też jej organów. Posiada praktykę w zakresie działania organu jakim jest Rada Nadzorcza, bowiem pełnił w niej funkcje przez okres 12 lat, wobec czego jego działań nie można usprawiedliwić nieznajomością funkcjonowania tego organu oraz brakiem świadomości konsekwencji swoich działań.

Mając świadomość wagi decyzji w tym zakresie ale także na względzie uspokojenie niepotrzebnych emocji i dbałości o niezakłóconą ciągłość rozwoju spółdzielni, Rada Nadzorcza postanowiła jak wyżej” .

dowód: uchwała nr (...) k. 9 – 16 ,

Powód otrzymał odpis z uchwały w dniu 12 listopada 2014 r.

okoliczność bezsporna ,

W pozwie z dnia 21 grudnia 2011r., który został zarejestrowany pod sygnaturą I C 2351/11, powodowie J. D., D. Z. i Z. P. domagali się stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. w zakresie wyboru siedmiu członków rady nadzorczej . W pozwie tym był także zawarty wniosek o zabezpieczenie poprzez wydanie postanowienia zakazującego podejmowania przez pozwaną jakichkolwiek czynności zmierzających w kierunku realizacji zaskarżonej uchwały (...) oraz jej zawieszenie do czasu rozstrzygnięcia sprawy . Na poparcie swojego stanowiska powodowie przedłożyli opinię sporządzoną przez dra K. Z. z (...) M. K. w T.. Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2012r. sąd uwzględnił wniosek o zabezpieczenie i wstrzymał wykonanie zaskarżonej uchwały nr (...) do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy . Pozwana wniosła zażalenie na to postanowienie . Zostało ono oddalone przez Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 29 lutego 2012r. W dniu 17 stycznia 2013r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo . Postanowieniem z dnia 5 marca 2013r. sąd ten uchylił postanowienie o zabezpieczeniu . Na skutek zażalenia powodów Sąd Apelacyjny zmienił rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego z dnia 5 marca 2013r. i oddalił wniosek o uchylenie zabezpieczenia . W dniu 22 października 2013r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów od wyroku z dnia 17 stycznia 2013r.

dowód: pozew k. 240 – 243, opinia k. 244 – 252, postanowienia k. 253 – 253 v , 255 – 259 , wyrok i uzasadnienie k. 76 - 78 , postanowienia k. 266 , 267 – 269 , wyrok k. 270 , zeznania świadków: na rozprawie w dniu 16.04.2015r. : J. D. k. 211 v – 212 , D. Z. k. 213 v – 214 , na rozprawie w dniu 11.06.2015r. : Z. G. k. 230 v, L. B. k. 232, R. N. k. 234 , przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 10.09.2015r. k. 345 – 347 v,

W okresie zawieszenia funkcjonowania Rady Nadzorczej na skutek postanowienia o zabezpieczeniu , były formułowane przez prezesa pozwanej oraz członków biorących udział w posiedzeniach Walnego Zgromadzenia apele do powodów o „wycofanie” zabezpieczenia . Podejmowano w tej sprawie uchwały adresowane do J. D., D. Z. i Z. P.. W ich treści były m.in. zawarte sformułowania „ Nie możemy pozostać obojętni na działania uderzające w nasze przychody i blokowanie ważnych inwestycji oczekiwanych przez członków naszej Spółdzielni. Państwa działania oceniamy jako szkodliwe dla Spółdzielni i nie licujące z zachowaniem jej członka , który zgodnie ze statutem ma dbać o dobro i rozwój spółdzielni .

Jeżeli mimo złożonych w trakcie Walnego Zgromadzenia wyjaśnień dalej uważacie Państwo swój pozew za zasadny to wystraszające jest kontynuowanie procesu bez utrudniania i wręcz uniemożliwiania działania organów spółdzielni.

Wzywamy Państwa do wycofania wniosku o zabezpieczenie pozwu.”

dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 16.04.2015r. : J. D. k. 211 v – 212 , D. Z. k. 213 v – 214 , przesłuchanie stron na rozprawie w dniu 10.09.2015r. , uchwały k. 59 – 62 , protokoły walnego zgromadzenia k. 64- 65, 67, 70, 73 – 74,

Pozwana nie wystąpiła przeciwko powodowi do sądu o odszkodowanie za szkody , które powstały (jak twierdzi) na skutek braku możliwości funkcjonowania rady nadzorczej w okresie obowiązywania postanowienia o zabezpieczeniu .

okoliczność bezsporna ,

W piśmie z dnia 7 lutego 2012r. członkowie Spółdzielni w tym : powód , J. D. i A. G. , wystąpili o wydanie im jednego egzemplarza kopii dokumentów szczegółowo wymienionych w tym piśmie . W tym okresie w pozwanej Spółdzielni nie pobierano opłat za wydanie kserokopii dokumentów . Nie istniał żaden regulamin , który regulowałby tę kwestię .

Pozwana odmówiła wydania kopii . Za tę odmowę jej prezes oraz członkowie zarządu zostali ukarani grzywnami po 500 zł. W postanowieniu z dnia 30.04.2013r. Sąd Rejonowy w T. – (...) nakazał pozwanej wydanie A. G. , J. D., Z. P. i T. R. kopii wszystkich protokołów i uchwał Rady Nadzorczej SM (...) w T. wraz z załącznikami za okres od 1 czerwca 2011r. do chwili obecnej , projektu planu rzeczowo – finansowego na rok 2012 oraz protokołu lustracji pełnej z 2011r.

W piśmie z dnia 20.06.2013r. , które wpłynęło do pozwanej dnia 25.06.2013r. A. G. , T. R. i J. D. wyjaśniali , że chodzi im o jeden egzemplarz dokumentacji .

Pozwana wydała kopie dokumentów każdej z osób , która się o nie ubiegała . Koszt ich sporządzenia w kwocie 680,19 zł. został każdej z nich doliczony do opłat za eksploatację mieszkania , z którego korzysta .

Powód kwestionował wydanie dokumentów każdej z tych osób , jak również wysokość kwoty żądanej za jej sporządzenie . Odmawiał jej zapłaty .

Od żądanej kwoty są naliczane odsetki .

Wysokość opłaty została ustalona w oparciu o „Regulamin w sprawie wydawania kopii dokumentów oraz opłat za ich wydawanie” , który został uchwalony przez radę nadzorczą dnia 21 marca 2013r.

D. Z. wniosła pozew przeciwko pozwanej Spółdzielni , w którym domagała się stwierdzenia nieważności , między innymi , uchwały rady nadzorczej z dnia 21 marca 2013r. - „Regulamin w sprawie wydawania kopii dokumentów oraz opłat za ich wydawanie”. Sprawa ta nosiła sygnaturę I C 946/13 (następnie - I C 2371/14) .

Wyrokiem z dnia 23.04.2014 r. sąd stwierdził nieważność , między innymi , tej uchwały. W uzasadnieniu wyroku sąd wyjaśnił , że w okresie zabezpieczenia rada nadzorcza nie mogła podejmować decyzji w sposób skuteczny i ważny. Argumentacji tej nie podzielił Sąd Apelacyjny i wyrok ten został uchylony dnia 8 października 2014r.

dowód: zeznania świadków: na rozprawie w dniu 16.04.2015r. : J. D. k. 212 – 212 v, D. Z. k. 214 v – 215 , na rozprawie w dniu 11.06.2015r. : L. B. k. 232 v, przesłuchanie powoda na rozprawie w dniu 10.09.2015r. k. 346 oraz wiceprezesa pozwanej M. U. (1) k. 347 i prezesa pozwanej Z. Z. k. 347 v – 348 i wiceprezesa , pismo k. 26, wyrok k. 27 , skarga k. 28 , postanowienie k. 184- 185 v, pismo k. 186, pismo w sprawie opłat za lokal k. 187 , akta sprawy I C 946 /13 (I C 2371/14) k. 280 – 304 ,

W pozwie wniesionym dnia 17.06.2008r. powodowie Z. P. i K. P. wnosili o uchylenie uchwały numer (...) ustalającej wynagrodzenia dla członków rady nadzorczej . Wyrokiem z dnia 3.03.2009r. sąd oddalił powództwo . Orzeczenie to zostało zmienione przez Sąd Apelacyjny dnia 30.06.2009r. , który stwierdził nieważność uchwały nr (...). Powołując się na to rozstrzygnięcie, powód domagał się od pozwanej ,żeby wyegzekwowała zwrot pobranych kwot . Powód złożył też zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przywłaszczenia tych pieniędzy .W dniu 12.01.2010r. odmówiono wszczęcia postępowania .

Pozwana zwróciła się do osób , które otrzymały to wynagrodzenie o zajęcie stanowiska.

dowód: akta I C 1153/08 k. 2 – 6 , wyroki k. 281 i k. 367 , pismo k. 180 – 181 , postanowienie k. 182 – 183, pisma k. 24, 340 - 344.

Sąd zważył, co następuje :

Zgodnie z art. 24 § 2 ustawy z 16.09.1982r. prawo spółdzielcze (tekst jednolity – Dz. U. z 2013r. , poz. 1443 ze zmianami - określanej dalej w tym uzasadnieniu skrótem pr. spółdz.) wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku , gdy z jego umyślnej winy lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da pogodzić się z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami . Statut określa przyczyny wykluczenia . Paragraf 4 tego artykułu stanowi , między innymi , że organ do którego kompetencji należy podejmowanie uchwał w sprawie wykluczenia albo wykreślenia , ma obowiązek wysłuchać wyjaśnień zainteresowanego członka spółdzielni .

Członek spółdzielni może odwołać się od uchwały rady nadzorczej o jego wykluczeniu . Może w tym celu zwrócić się do walnego zgromadzenia , albo bezpośrednio do sądu . W tym ostatnim przypadku ustawa określa , że ma to nastąpić w terminie 6 tygodni od dnia doręczenia uchwały z uzasadnieniem – art. 24 § 6 pr. spółdz.

Powód skorzystał z możliwości odwołania się bezpośrednio do sądu i uczynił to w terminie . Odpis uchwały otrzymał bowiem dnia 12.11.2014r. , a pozew złożył dnia 23.12.2014r.

Żadna ze stron nie złożyła do akt egzemplarza statutu spółdzielni . Nie było natomiast kwestowane przez nie brzmienie jego paragrafu 60 przytoczone w odpowiedzi na pozew. Z treścią tego przepisu można zapoznać się także na podstawie statutu znajdującego się na kartach 15 – 31 akt I C 1153/08 . Choć pochodzi on z listopada 2007r. , to nic nie wskazuje , żeby w tej części zmienił on swoje brzmienie .

Paragraf 60 statutu pozwanej Spółdzielni stanowi , że :

1. Członek może być wykluczony ze spółdzielni w wypadku , gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu albo zasadami współżycia społecznego.
2. Wykluczenie może nastąpić , gdy członek :
 - 1) świadomie szkodzi spółdzielni lub działa wbrew jej interesom ,
 - 2) poważnie narusza zasady współżycia społecznego ,
 - 3) uporczywie narusza postanowienia statutu , regulaminów i innych uchwał organów spółdzielni ,
 - 4) uporczywie uchyla się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec spółdzielni , a w szczególności gdy nie uiszcza należnych opłat ,
 - 5) świadomie wprowadza w błąd spółdzielnię w celu uzyskania nienależnych mu korzyści lub uchyla się od obowiązku zgłaszania spółdzielni danych o liczbie zamieszkałych osób.

Zgodnie z § 62 ust. 2 statutu na posiedzenie , na którym ma być rozpatrywana sprawa wykluczenia albo wykreślenia , Rada Nadzorcza wzywa zainteresowanego członka lub jego pełnomocnika , jeżeli członek takiego pełnomocnika ustanowił. Jeżeli członek lub jego pełnomocnik nie przybędzie bez usprawiedliwienia , Rada Nadzorcza może rozpatrzyć wniosek bez ich wysłuchania . Obowiązek wysłuchania członka spółdzielni przewiduje także art. 24 § 4 pr. spółdz.

Należy stwierdzić , że wystraczającą przesłanką do uchylenia uchwały o wykluczeniu powoda ze spółdzielni jest naruszenie § 62 ust. 2 statutu dotyczącego obowiązku wysłuchania członka spółdzielni (art. 24 § 4 pr. spółdz.) . Powód był zapraszany na posiedzenia , na których miano rozpatrzyć wniosek zarządu , który go dotyczył. Mógł stawić się na jedno z trzech takich posiedzeń . Gdyby jednak to uczynił , to nie mógłby podjąć obrony , gdyż nie otrzymał wcześniej wniosku zarządu o jego wykluczenie . Nie wiedział więc jakie konkretnie zarzuty są przeciwko niemu wysuwane . Były one szczegółowo podane w tym wniosku . Znajdowały się w nim np. informacje o powstałych szkodach i ich wysokości ,

a także liczne sygnatury akt różnych spraw . Przygotowanie się do obrony , do przedstawienia swojej argumentacji, wymagało czasu i sięgnięcia do różnych materiałów np. aktów prawnych obowiązujących w spółdzielni , dokumentów ze spraw , których sygnatury wskazano we wniosku zarządu . Zawarte w nim zarzuty były liczne i obszerne Nawet więc przedstawienie ich powodowi przez odczytanie na posiedzeniu , gdyby się na nie stawił , nie umożliwiłoby mu podjęcia obrony . Oczywiście wykluczałoby także możliwość wcześniejszego przygotowania się do niej . Powód wskazywał zresztą w swoim piśmie z dnia 22.08.2014r., że nie może na piśmie ustosunkować się do wniosku Zarządu o wykluczenie, ponieważ do chwili obecnej nie przedstawiono mu zarzutów, a tylko powołano podstawę prawną. Mimo to , informując go o kolejnych posiedzeniach , nadal nie przedstawiano mu tych zarzutów - nie doręczono kopii wniosku zarządu.

Sformułowania zawarte w piśmie Rady Nadzorczej były natomiast ogólnikowe: świadome działanie na szkodę Spółdzielni i wbrew jej interesom, naruszenie zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów oraz naruszenie Regulaminu obowiązującego w spółdzielni. Nie sposób uznać je za wystarczające dla podjęcia pełnej , świadomej obrony . Można wręcz stwierdzić że jest standardem w demokratycznym państwie ,żeby obywatel przeciwko któremu są wysuwane jakieś zarzuty wiedział o nich i znał ich treść w czasie odpowiednim dla podjęcia obrony. Postępowanie toczące się przed organami spółdzielni nie jest jakimś postępowaniem quasi sądowym . Nie można stawiać mu wymogu nadmiernego formalizmu. Pewne minimalne standardy muszą być jednak zachowane , szczególnie w tak ważnej kwestii jak pozbawienie członkostwa. Przewidziany w § 62 ust. 2 statutu (art. 24 § 4 pr. spółdz.) obowiązek wysłuchania członka spółdzielni należy rozumieć jako czynność dotyczącą wysłuchania osoby , której w odpowiednim czasie doręczono odpis wniosku zarządu o jej wykluczenie i która mogła przygotować się do tego wysłuchania – do podjęcia obrony przed tymi zarzutami, do przedstawienia swojego stanowiska .

Z uzasadnienia uchwały o wykluczeniu powoda ze spółdzielni wynika ,że Rada Nadzorcza zdawała sobie sprawę z niedochowania wymogu wcześniejszego zapoznania powoda z zarzutami . Píše się tam bowiem ,że powód wiedział jakie są wobec niego zarzuty , bo padały one na posiedzeniach walnego zgromadzenia lub też ,że mógł zapoznać się z wnioskiem zarządu w siedzibie spółdzielni. Argumentacja ta nie zmienia przedstawionego tu stanowiska sądu. Członek spółdzielni nie ma bowiem obowiązku domyślać się z jakich przyczyn ma być wykluczony ze spółdzielni lub samodzielnie szukać, gdzie znajdują się argumenty przeciwko jego dalszemu członkostwu . Muszą mu one być przedstawione w formie pisemnej , w sposób umożliwiający dogodne zapoznanie się nimi , co następuje poprzez ich doręczenie odpowiednio wcześniej , przed posiedzeniem rady nadzorczej.

W niniejszej sprawie zachodziły także inne przesłanki prowadzące do konieczności uchylenia uchwały nr (...).

Zadaniem sądu rozpoznającego sprawę o uchylenie uchwały o wykluczeniu członka jest zbadanie , czy przyczyny podane w tej uchwale istniały i czy wykluczenie z tych przyczyn nie naruszało postanowień przepisów prawa lub statutu . Zakres sądowej kontroli jest więc zdeterminowany treścią uchwały o wykluczeniu . Sąd nie może więc badać , czy istniały jakieś inne przyczyny wykluczenia , ani nie bada całokształtu zachowania się członka w spółdzielni. W toku procesu nie wywołuje więc skutku przytaczanie nowych okoliczności , które nie były ujęte w uchwale, a które mają przemawiać za wykluczeniem . Nie ma też znaczenia wypełnianie konkretną treścią , czy przykładami , ogólnikowych sformułowań zawartych w uchwale .

Uchwała nr (...) zawiera właśnie szereg takich ogólnikowych sformułowań . Nie jest przez to możliwe dokonanie oceny , co się za nimi kryje, czy powód dopuścił się tych zachowań i czy zasadne było wykluczenie go ze spółdzielni z tej przyczyny . Np. na stronie 6 w punkcie „b” píše się o przedstawianiu nieprawdy w pismach do sądów i prokuratury , w wystąpieniach na forach publicznych - a także w materiałach pisemnych – „ferował z góry wyroki , które były później oddalane w procesach sądowych określeniami m.in. fałszerstwo , oszustwo wyłudzenie (vide: pismo do Prokuratury Rejonowej T. W. z dnia 14 sierpnia 2013r.)”. Twierdzenia te mają charakter ogólnikowy i przez to uniemożliwiają ocenę czy zarzuty te uzasadniały wykluczenie powoda ze spółdzielni . Nawet nie wiadomo jakiej sprawy dotyczy podany przykład dotyczący pisma z 14.08.2013r. Nie wskazano jej sygnatury.

Ogólnikowe powoływanie się na postępowanie powoda w różnych sprawach toczących się przed różnymi instytucjami jest o tyle niezrozumiałe, że przecież we wniosku zarządu były powołane sygnatury konkretnych spraw.

Zarzut inicjowania różnych spraw oraz „ferowania wyroków” zawiera w sobie przekaz, że były one bezzasadne, a „wyroki” wadliwe. Chociaż poprzez ogólnikowość tego zarzutu jego szczegółowa analiza jest niemożliwa, to nasuwa się jednak spostrzeżenie, że nie wszystkie „wyroki były potem oddalane przez sąd” - np. w sprawach I C 1153/08, IX Ka 63/14 [k. 27], czy postanowienie KRS z 30.04.2013r. [k. 184-185]. Przykłady te wskazują także, że na ogólnikowych twierdzeniach nie można budować oskarżeń, gdyż ogólniki zawierają uproszczenia fałszujące istotę zagadnienia.

W przytoczonym fragmencie uchwały jest podany także inny przykład: uporczywe podnoszenie sprawy wynagrodzeń członków Rady Nadzorczej w okresie jej zawieszenia, chociaż wynagrodzenia nie otrzymywali. Powód jako członek spółdzielni miał prawo interesować się różnymi kwestiami związanymi z jej działalnością. Tym bardziej miał takie prawo, gdy chodzi o tak istotną kwestię jak gospodarowanie środkami finansowymi spółdzielni. Miał on podstawy, żeby się tym zajmować, zwłaszcza że już wcześniej miał zasadne zastrzeżenia w kwestii wynagrodzeń członków rady nadzorczej – por. sprawa I C 1153/08. Obecnie wątpliwości te były o tyle zasadne, że sporne było czy rada nadzorcza mogła działać po uchyleniu postanowienia o zabezpieczeniu. Zagadnienie to było do tego stopnia wątpliwe, że stanowiło nawet przedmiot rozbieżnej oceny sądów - por. sprawę I C 946/13 (I C 2371/14). Poza tym, w tym okresie rada odbyła przecież posiedzenie w dniu 21 marca 2013r. na którym podjęła szereg uchwał, które zostały zaskarżone. Za udział w posiedzeniu członkom rady należne jest wynagrodzenie, co jest kwestią bezsporną. Te wszystkie okoliczności przekonują, że powód miał prawo i uzasadnione podstawy, żeby dopytywać o sprawę wynagrodzenia. Nie sposób więc wyprowadzać z tego jakiegoś negatywnego dla niego wniosku.

Na marginesie wskazać należy na ocenność określenia „uporczywe podnoszenie kwestii...” Bez przytoczenia w uchwale rady nadzorczej faktów nie jest możliwe ustalenie intencji postępowania powoda oraz charakteru podejmowanych czynności. Określenie to ma natomiast wydźwięk negatywny. Z uchwały rady nadzorczej nie wynika natomiast w ogóle, czy i jaką odpowiedź oraz od kogo uzyskał powód, na ile była ona wyczerpująca i rzetelna, a co za tym idzie - czy ta „uporczywość” (jeżeli rzeczywiście miała miejsce) nie była wywołana postawą pozwanej.

Jak już wyżej wskazano, ogólnikowość uchwały o wykluczeniu członka nie może być „naprawiona” poprzez dowody zgłoszone w toku procesu o jej uchylenie. Nie miały więc w sprawie znaczenia zeznania świadka R. N., który zeznał, że: powód na walnych zgromadzeniach, czy środowych spotkaniach, które są organizowane w spółdzielni mówił, że organy spółdzielni zachowują się niewłaściwie, bo np. rada wyłudzała wynagrodzenie, które się jej nie należało, padały stwierdzenia o fałszowaniu dokumentów, że pieczęcie spółdzielni udostępniano prezydium walnego zgromadzenia [k. 234 v].

W uchwale rady nadzorczej zawarte są dwa konkretne zarzuty dotyczące powoda:

1/ kwestia wniosku o zabezpieczenie w sprawie I C 2351/11, brak reakcji na apele o jego wycofanie, wywołanie szkód na skutek zawieszenia działania rady nadzorczej,

2/ kwestia nie uiszczenia opłaty za sporządzenie kserokopii dokumentów.

Ad. 1/

W uchwale rady nadzorczej o wykluczeniu nie czyni się powodowi zarzutu z tego, że wystąpił z pozwem do sądu. Dla ścisłości wskazać należy, że wcześniej na tej samej stronie sformułowano pogląd odmienny tzn. „nieuzasadnione próby zmiany treści podjętych uchwał przez Walne Zgromadzenie jest niczym innym, jak naruszeniem norm statutowych”. Na wstępie więc wskazać należy na błędność tego stanowiska. Zgodnie bowiem z art. 42 § 4 pr. spółdz. każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały (...). Skoro takie zachowanie jest zgodne z prawem, to nie można więc zasadnie twierdzić, że narusza ono „normy statutowe”.

Powód miał więc prawo wystąpić do sądu z pozwem o uchylenie uchwały dotyczącej wyboru członków rady nadzorczej. Miał też prawo w toku zainicjowanego w ten sposób postępowania korzystać z instytucji prawnych przewidzianych przepisami procedury cywilnej. Należy do nich możliwość wystąpienia z wnioskiem o zabezpieczenie. Zadaniem sądu jest go rozpoznać. Strona niezadowolona z rozstrzygnięcia może się od niego odwołać. Sąd uwzględnił żądanie zabezpieczenia. Pozwana wniosła zażalenie, które nie zostało uwzględnione.

Nie można wyprowadzać negatywnych dla powoda konsekwencji w postaci utraty członkostwa w spółdzielni z faktu skorzystania przez niego z dozwolonych środków prawnych. Pozwana nie zgadzała się natomiast z rozstrzygnięciem sądu wydanym na skutek wniosku powoda i to pomimo oddalenia zażalenia przez sąd wyżej instancji.

Nie można też wyprowadzać negatywnych dla powoda konsekwencji z faktu, że mimo presji wywieranej przez zarząd i członków spółdzielni, powód nie wycofał wniosku o zabezpieczenie. Nie dość bowiem, że skorzystał on ze środka przewidzianych przez procedurę cywilną, to miał świadomość, że jego stanowisko jest słuszne, skoro zostało zaakceptowane przez sądy aż dwóch instancji. Oczywiście, z „zawieszeniem” funkcjonowania rady nadzorczej były związane dla pozwanej niedogodności, na które zresztą wskazywała ona w uzasadnieniu zażalenia na postanowienie o zabezpieczeniu, ale nie można nimi nikogo obarczać, chociażby dlatego, że argumenty te nie wywołały skutku w postaci uwzględnienia zażalenia. Powtarzanie ich w uzasadnieniu uchwały o wykluczeniu powoda ze spółdzielni, czy w toku obecnego procesu, stanowi kolejny wyraz braku akceptacji dla rozstrzygnięcia sądu w kwestii zabezpieczenia.

Pozwana twierdzi, że na skutek zawieszenia funkcjonowania rady nadzorczej poniosła wymierne szkody. Wątek ten pojawia się także w uzasadnieniu uchwały o wykluczeniu powoda. Nie podlega on jednak uwzględnieniu. Ponownie należy stwierdzić, że opis tego zarzutu zawarty w uchwale ma charakter ogólnikowy, a przez to nie podlegający kontroli w toku niniejszego procesu. Powtórzyć należy, że nie ma w nim miejsca na doprecyzowanie zarzutów. W toku procesu wskazano na takie konkretne szkody związane np. ze sprawą wynajmu lokalu (...). W uzasadnieniu uchwały rady nadzorczej nawet nie przytoczono wysokości szkód, które były zawarte we wniosku zarządu pozwanej Spółdzielni.

Poza tym, jeżeli podstawą wykluczenia członka ze spółdzielni mają być jakiegokolwiek zaległości pieniężne, to muszą one być stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu. Nie mogą one mieć charakteru spornego w tym sensie, że członek uważa, że w ogóle nie jest zobowiązany do ich ponoszenia, nie w takiej kwocie jakiej żąda spółdzielnia, czy też, że należność w ogóle nie istnieje. Niepłacenie spornych należności nie może być podstawą do wykluczenia. Powód kwestionował natomiast powstanie szkód, ich wysokość oraz swoją za nie odpowiedzialność.

Zgodnie z art. 746 § 1 k.p.c. w przypadku oddalenia powództwa obowiązany przysługuje przeciwko uprawnionemu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej wykonaniem zabezpieczenia. Jest okolicznością bezsporną, że pozwana nie wystąpiła przeciwko powodowi na drogę sądową z takim roszczeniem.

Mając na uwadze powyższą argumentację, nie miały w sprawie znaczenia zeznania dotyczące kwestii poniesionych szkód oraz ich wysokości złożone przez świadków: Z. G., L. B. i R. N. oraz zeznania prezesa Z. Z. i wiceprezesa M. U. (2) oraz powoda. Nie miały też znaczenia zeznania tych osób dotyczące kwestii pewnych niedogodności w funkcjonowaniu spółdzielni w okresie „zawieszenia” działania rady nadzorczej np. sprawa umowy ze spółką (...).

Ad 2 /

Na wstępie należy powtórzyć, że niepłacenie spornych należności nie może być podstawą do wykluczenia. Kwestia podstawy prawnej żądania przez pozwaną opłaty za kserokopie dokumentów, domagania się jej od kilku osób - w tym powoda - oraz jej wysokości, pozostaje sporna między stronami do chwili obecnej. Do tej chwili pozwana nie wystąpiła z roszczeniem o zapłatę przeciwko powodowi. Nie ma więc żadnego prawomocnego orzeczenia, które zobowiązywałoby go do zapłaty. Mając na uwadze tę argumentację, sąd nie musi w tym procesie oceniać kto ma rację w tym sporze. Wystarczające jest stwierdzenie, że konflikt taki istnieje.

Na marginesie wskazać należy, że jako błędne i nieuzasadnione należy ocenić wliczenie tej należności do kosztów eksploatacji lokalu. Nie ma ona bowiem żadnego związku z tą eksploatacją. Zresztą argumentacja pozwanej

Spółdzielnia sama na to wprost wskazuje. Jej wiceprezes do spraw ekonomicznych M. U. (2) zeznał bowiem, że powinna być wystawiona faktura VAT, ale dla pewnego uproszczenia kwota ta jest wliczana do opłat eksploatacyjnych. Wynika to z regulaminu (zapis rozprawy - 02:01:28). Wyrokiem z dnia 8.06.2015r. wydanym w sprawie o sygnaturze I C 2371/14, który jest prawomocny, sąd oddalił powództwo o uchylenie, między innymi, uchwały rady nadzorczej nr (...). Dotyczy ona uchwalenia „Regulaminu w sprawie trybu wydawania kopii dokumentów oraz opłat za ich wydawanie”. Regulamin ten znajduje się na k. 63 – 63 v akt I C 2371/14. Nie wynika z niego, żeby należność za sporządzenie kserokopii można było zaliczyć do opłat eksploatacyjnych.

Abstrahując już od przypadku powoda, to generalnie należy stwierdzić, że wykluczenie członka ze spółdzielni na skutek nieuiszczenia opłaty za wykonanie kopii dokumentów jest sankcją niewspółmierną do jego zachowania. Paragraf 60 ust. 2 pkt 4 statutu jako przyczynę wykluczenia podaje uporczywe uchylanie się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec spółdzielni, a w szczególności nie uiszczanie należnych opłat. Należność za kserokopie nie jest „istotnym zobowiązaniem” w rozumieniu tego przepisu. Zaleganie z nią nie zagraża bowiem funkcjonowaniu spółdzielni, np. poprzez brak pieniędzy na regulowanie zobowiązań wobec dostawców mediów, na utrzymanie techniczne budynków, sprawowanie funkcji statutowych spółdzielni, czy utrzymanie jej administracji. Dlatego też bezpodstawne jest zrównywanie opłaty za kserokopie z opłatami eksploatacyjnymi, które mają charakter takich istotnych zobowiązań. Tworzy to natomiast wrażenie jakoby członek spółdzielni, nie płacąc za kserokopie, nie wywiązywał się z obciążających go istotnych zobowiązań.

Reasumując, powództwo podlegało oddaleniu, gdyż zachowanie powoda nie naruszało norm paragrafu 60 statutu lub też na podstawie uchwały rady nadzorczej o wykluczeniu powoda, ze względu na ogólnikowość zawartych w niej zarzutów, nie sposób dokonać oceny, czy do takiego naruszenia doszło.

Sąd ustalił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o dokumenty przedłożone przez strony, akta innych spraw, zeznania świadków oraz przesłuchanie stron (z zastrzeżeniami poczynionymi wcześniej). Dokumenty i akta nie były przez strony kwestionowane, co do ich autentyczności, czy znajomości ich treści. Co najwyżej, wyprowadzały one odmienne wnioski z tych dokumentów, podobnie jak i z pozostałych dowodów. Sąd dał więc wiarę tym dowodom.

Szereg dokumentów nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy: „Informacja w sprawie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej SM (...) za 2011r.” - k. 92 – 93, „Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w T. za 2013 rok” – k. 94- 97, protokoły obrad Walnego Zgromadzenia - k. 98 – 153, zgłoszenie poprawek k. 174 – 176, wnioski k. 177, 178 – 179, dokumenty na kartach 313 – 336 v.

Ponieważ pozwana Spółdzielnia przegrała sprawę, to na podstawie art. 98 § 1 i 99 k.p.c. została zobowiązana do zwrotu kosztów procesu powodowi. Składały się na nie: opłata od pozwu 200 zł. i wynagrodzenie pełnomocnika 180 zł. (§ 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...).